

Fot. — S. Wiktor

Dokończenie na str. 4

Jak już donosiliśmy, chilijska junta wojskowa aresztowała wtrąciła do więzienia siostrę zamordowanego prezydenta Chile S. Allende — 56-letnią L. Allende Oskarżono ją o kontakty z podziemnym ruchem lewicowym. Dotychczas L. Allende przebywała w areszcie domowym. Władze faszystowskie dokonały aresztowania, mimo ciężkiego stanu zdrowia siostry byłego prezydenta.

Strauss kandydatem chadecji na kanclerza?

Pytanie czy Strauss, przywódca najbardziej prawicowego skrzydła opozycji chadeckiej, mógłby w sprzyjających okolicznościach zostać kanclerzem RFN, towarzyszy spekulacjom i kalkulacjom politycznym bez mała od chwili, gdy bawarski przywódca zaczął na początku lat 60-tych wybić się na boiskach scenie politycznej. Ponieważ jednak dostrzegano wyraźną przewagę ujemnych cech charakterologicznych i politycznych Straussa nad jego cechami dodatnimi, ostateczna odpowiedź na postawione wyżej pytanie, brzmiała dotychczas „nie”. Sam Strauss w dodatku dementował każdorazowo pogłoski o swoich ambicjach kanclerskich.

Obecnie, po spektakularnym zwycięstwie swej partii CSU w Bawarii, Strauss nie wyklucza już gotowości pretendowania do fotela kanclerskiego w 1976 roku. Szereg komentatorów traktuje kandydaturę szefa CSU całkiem realnie, zaś szef frakcji parlamentarnej CDU/CSU, Carstens, określił w poniedziałek Straussa jako jednego z ewentualnych kandydatów na kanclerza. Podobne stanowisko wyrazili inni członkowie chadecji. Również rzecznik SDP wyraził przeświadczenie, że właśnie Strauss, a nie dotychczasowy faworyt, Kohl, zostanie latem 1975 roku mianowany chadeckim kandydatem na kanclerza.

Jedno jest już dzisiaj pewne: szanse Kohla na razie wyraźnie zmalały, zaś kandydatura Straussa jest coraz poważniej dyskutowana. Bawarski przywódca osiągnął jeszcze jedno, a mianowicie — zablokował do lata przyszłego roku podjęcie formalnej decyzji o wyborze chadeckiego kandydata. Interesujące jest przy tym, że mimo zawartego przed kilku dniami między Straussem a Kohlem porozumienia, by do lata przyszłego roku nie dyskutować publicznie sprawy kandydatury kanclerskiej, osoba Straussa jest właśnie przedmiotem publicznych wypowiedzi. (PAP)

57 rocznica

Rewolucji Październikowej

Dokończenie ze str. 1

z konsulem generalnym Nikołajem Talyzinem.

Po otwarciu tej tradycyjnej już imprezy przez dyr. Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego — Macieja Frajta — zebrani obejrzyli film pt. „Zapamiętaj imię swoje”.

W Domu Kultury HCP odbyła się wczoraj wieczornica przygotowana przez Zarząd Zakładowy TPPR oraz Towarzystwo Muzyczne im. H. Wieniawskiego. Na imprezę ze zaproszonymi ludźmi dobrej roboty, działaczący społeczno-polityczni i aktywiści TPPR. Przybyli także m. in. konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Talyzin, przedstawiciele KW PZPR oraz Zarządu Dzielnicowego TPPR Poznań — Wilda. Okolicznościowo referat o zwycięstwie idei Rewolucji wygłosił Alfred Frąckowiak — przewodniczący Zarządu Zakładowego TPPR.

Jednym z akcentów wieczornicy było wręczenie dyplomów i pamiątkowych odznak 24 zasłużonym pracownikom, którzy od 40 względnie 45 lat nieprzerwanie związani są z Zakładami Przemysłu Metalowego H. Cegielskiego.

Następnie odbył się tutaj koncert poetycko-muzyczny, którego wykonawcami byli: Urszula Lorenz — Błażewicz, Marek Dąbrowski, Edward Warzecha, Jacek Flur, węgierski deit Klara Gombas i Tibor Berces, Mirosława Kowalak, Jarema Stepowski oraz Bogdan Błażewicz i kwintet muzyczny Anny Szafraniek.

W holu Domu Kultury HCP otwarto też interesującą wystawę fotograficzną pt. „Charaktery — miasto przyjaciół”, ukazującą życie gospodarcze, społeczne i kulturalne miasta, z którym Poznań łączy tradycje nie już więzi przyjaźni i współpracy.

Także wczoraj w sali kina „Olimpia” w Poznaniu odbył się koncert, a potem spotkanie aktywistów TPPR z władzami dzielnicy Grunwald. Uczestniczyli w nich konsul ZSRR w Poznaniu — Gienadij Podlipniak. Wykonawcami koncertu byli między innymi skrzypkowie Igor Chaczabian, Małgorzata Borowska, Henryk Łukaszek i Janusz Greber oraz Wielka Orkiestra Rozrywkowa pod dyr. Zygmunta Mahlika i Kwartet Poznański.

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane i duży. Miejscami niewielkie opady deszczu i mżawki. Rano lokalnie mgły. Temperatura maksymalna od 5 do 8 stopni. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

2 STRONA
GŁOS — 6 XI 1974

Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów

Potrzebna szczególna pomoc przy wykopkach buraków

Prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie w sprawie środków dalszej pomocy przy wykopkach buraków cukrowych. Przedłużające się bowiem opady i wyjątkowo niesprzyjający przebieg pogody powodują konieczność podjęcia dalszych, nadzwyczajnych kroków, mających na celu możliwie szybkie zakończenie wykopków buraków cukrowych.

W związku z tym, po porozumieniu z Zarządem Głównym Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej, prezes Rady Ministrów upoważnił wojewodów do organizowania w porozumieniu z zarządami wojewódzkimi ZSMW brygad młodzieżowych i kierowania ich do pracy przy wykopkach buraków cukrowych w gospodarkach indywidualnych.

Brygady te powinny być organizowane — w ramach powiatów — z młodzieży pracującej w rolnictwie oraz studentów szkół wyższych i uczniów starszych klas średnich szkół rolniczych. W razie konieczności mogą one być kierowane do prac także w obrębie województwa na teren innych powiatów.

Ponadto zarządzenie upoważnia wojewodów do skierowania do prac wykopkowych: brygad ochotniczych hufców pracy w porozumieniu z Komendą Główną OHP, brygad zatrudnionych przy robotach wodno-melioracyjnych oraz innych zorganizowanych brygad

robotniczych zatrudnionych na terenie województwa.

Pracownicy upoważnionych zakładów pracy, podejmujący pracę w brygadach, otrzymają w macierzystym zakładzie wynagrodzenie obliczone według zasad stosowanych przy obliczaniu wynagrodzenia za czas urlopu wypoczynkowego. Równocześnie członkowie brygad otrzymają wynagrodzenie w upoważnionym gospodarstwie rolnym według obowiązujących zasad. Brygady kierowane w szczególnych przypadkach do pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych otrzymają wynagrodzenie według stawek obowiązujących w układzie zbiorowym dla pracowników PGR, z tym, że koszty pokrywa właściciel gospodarstwa na rzecz którego praca została wykonana. Nie wyklucza się możliwości wykonania przez brygadę pracy w ramach czynu społecznego.

Podjęcie tych dodatkowych środków mających na celu udzielenie pomocy rolnikom, jest konieczne z uwagi na fakt, że pozostało jeszcze do zbioru kilkadziesiąt tysięcy hektarów buraków cukrowych. Zbliżające się mrozy mogą spowodować poważne straty w plonach, jeżeli plody te nie zostaną na czas zebrane.

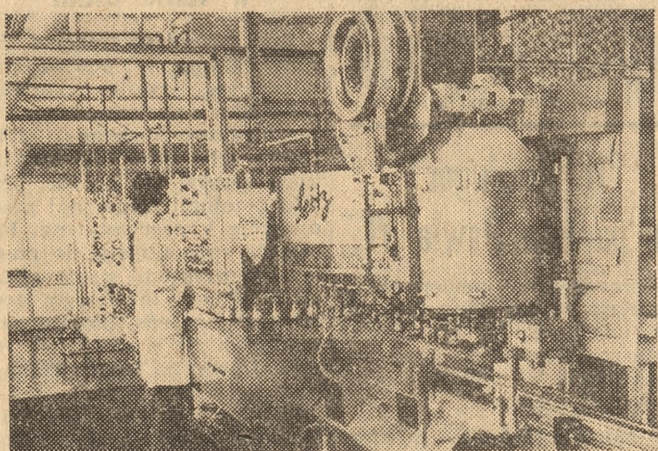
Poza ustalonymi formami pomocy nie mniejsze znaczenie ma pomoc sąsiedzka — ze strony rolników, którzy już uporali się z wykopkami.

Niezbędny jest także dalszy, wzmocniony wysiłek ze strony pracowników skupu, aby zapewnić sprawną odbiór buraków, jak również cukrowni. Chodzi o jak najbardziej racjonalne wykorzystanie surowca w cukrowniach i skrócenie opóźnionej w tym roku kampanii przerobu buraków. (PAP)

Konfiskata domu P. Nerudy

Faszystowska junta w Chile do puściła się burzliwego czynu. Jak donosi Agencja France Presse z Santiago, junta skonfiskowała dom wybitnego poety chilijskiego, laureata literackiej nagrody Nobla, Pablo Nerudy. Dom ten położony jest na wyspie Negra, w pobliżu Valparaíso. (PAP)

Przekazanie wytwórni Pepsi-Coli



We wtorek w dwa miesiące od dnia, kiedy zeszła z taśmy pierwsza butelka Pepsi-Coli nastąpiło w Poznaniu oficjalne przekazanie inwestorom poznańskiej wytwórni tego napoju. Uczestniczyli w tym m. in. wiceminister przemysłu spożywczego i skupu Stanisław Ochab, wiceprezydent Poznania Andrzej Wituski oraz prezydent koncernu Pepsi-Cola Donald Kendall. Budowa poznańskiego obiektu przebiegała w niespotykanym dotąd tempie. Normatywny cykl inwestycji wynoszący dla podobnego obiektu 15 miesięcy, został w Poznaniu skrócony do 5 miesięcy. Było to możliwe m. in. dzięki dobrej współpracy wszystkich wykonawców: Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2, „Elektromontażu”, „Instal”, „Hydrobudowy — 9”, Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich i MERA-ZAP-MONTU. Pepsi-Cola cieszy się dużym popytem wśród mieszkańców Poznania i Wielkopolski. W październiku wyprodukowano i sprzedano 2,6 mln butelek tego napoju. Zakład może obecnie produkować rocznie 58 mln butelek Pepsi, a w miarę potrzeby można będzie produkcję podwoić i wprowadzić nowe asortymenty uszlachetnionych wód i soków gazowanych.

Jak powiedział prezydent koncernu Pepsi-Cola, napój ten trafia codziennie do 81 milionów konsumentów w 130 krajach świata. Poznańska wytwórnia jest jedną z 1200 w świecie. Donald Kendall podkreślił, iż zakład ten został najszybciej wybudowany spośród wszystkich tego rodzaju obiektów w świecie. Gratulując tego sukcesu wręczył on dyrekcji Wielkopolskich Zakładów Piwowarskich, której podlega nowy poznański obiekt pamiątkową złotą butelkę Pepsi-Coli.

Po Krakowie, Gdańsku i Wrocławiu zakład poznański jest czwartą wytwórnią „Pepsi” w Polsce. W roku przyszłym otwarte zostaną podobne w Łodzi i Szczecinie. Pod koniec br. Polacy spożywać będą najwięcej Pepsi-Coli spośród mieszkańców wszystkich krajów socjalistycznych. (map)

Fot. — K. Przychodźki

NA POLACH WIELKOPOLSKI

W warunkach, jakich nie notowano od dziesięcioleci lat, rolnicy wielkopolscy dokonują zbiorów buraków cukrowych i kukurydzy.

Mimo październikowej pluchy zdołano w Wielkopolsce sprzątnąć do 4 bm. 85 procent buraków cukrowych, z czego

Miesiąc przed terminem

W Kole osiągnięto zdolność produkcyjną

Miesiąc wcześniej, niż przewidywał plan osiągnęły projektowaną moc produkcyjną, niedawno uruchomione Zakłady Mięsne w Kole.

W ten sposób zamknięty został ostatecznie cykl inwestycyjny kolskiego kombinatu mięsnego, jednego z największych i najnowocześniejszych w kraju.

Dzięki ofiarności budowlanych oraz młodej załogi, kolska inwestycja już zwraca łożone na jej budowę nakłady. (pch)

Kolejna śmiertelna ofiara zapalenia opon mózgowych

W poniedziałek zmarła trzecia z kolei w ciągu ostatniego miesiąca ofiara zapalenia opon mózgowych. Jest nią 11-letni chłopiec, który wkrótce po przewiezieniu do szpitala w Calais mimo wysiłków lekarzy zmarł. (PAP)

do cukrowni wpłynęło ponad 60 procent przewidzianego kontraktacji surowca. Cukrownie wielkopolskie wytworzyły do tej pory ponad 100 000 ton cukru. Największe kłopoty są z przyjęciem surowca na nieutwardzonych placach punktów skupu w terenie, gdyż toną one w błocie.

Roboty wykopkowe nie ustały także w ostatnie trzy dni wolne od pracy. Obecnie cukrownie wielkopolskie mają do stateczną ilość surowca do przerobu.

Z wydatną pomocą plantatorom pośpieszyło wojsko i zakłady pracy. W minioną sobotę i niedzielę w państwowych gospodarstwach rolnych pracowało przy wykopkach buraków cukrowych 1090 żołnierzy, w gospodarstwach Państwowej Hodowli Roślin — 100 żołnierzy, w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych — 360 żołnierzy. 300 osób z Wyższej Oficerskiej Szkoły Służb Kwatermistrzowskich zgłosiło swoją pomoc przy wykopkach w Kombinacie PGR Konarzewo, gdzie pracować będą także dzisiaj. Od środy do piątku pracować mają na polach buraczanych studenci Politechniki Poznańskiej, Akademii Rolniczej i Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Zgłosili się także ochotnicy z Akademią Ekonomiczną.

Najważniejszymi obecnie czynnościami w rolnictwie oprócz zbioru buraków i kukurydzy na sucho jest właściwe zakiszenie liści i wysłodków na zime, parowanie i kiszenie ziemniaków, zwłaszcza w gospodarstwach indywidualnych, terminowe wykonanie orki zimowych i nawożenie pod plug.

Stan ozimin, mimo nadmiaru wilgoci, jest zadowalający, zwłaszcza bardzo dobrze zapowiadają się rzepaki. (emp)

Projekt planu

Dokończenie ze str. 1
trzeb rynku i eksportu. Równocześnie powinien nastąpić dalszy wydatny postęp w poprawie jakości i nowoczesności wyrobów.

Kontynuując proces rozbudowy i unowocześnienia gospodarki projekt planu kładzie nacisk na poprawę efektywności gospodarowania, a zwłaszcza na poprawę relacji między nakładami i wynikami. Wymaga to koncentracji działalności inwestycyjnej przede wszystkim na obiektach kontynuowanych, kończonych w ciągu 1975 r. — co pozwoli na szybsze uzyskanie efektów z poniesionych dotychczas nakładów.

Jednocześnie zakłada się dalszy wzrost wydajności pracy w oparciu o zwiększone w bieżącym 5-leciu techniczne uzbrojenie oraz poprawę dyscypliny i organizacji pracy. Podniesienie efektywności gospodarowania powinno nastąpić w wyniku obniżki kosztów własnych przez oszczędniejsze zużycie materiałów, surowców i energii jak też prawidłową gospodarkę zasobami materiałowymi przy wykorzystaniu pozytywnych wyników przeprowadzonego przeglądu zapasów.

W dziedzinie wymiany gospodarczej i handlowej z zagranicą projekt planu zakłada wysoką dynamikę obrotów. Biuro Polityczne i Prezydium Rządu zaakceptowały określone w projekcie planu na 1975 r. kierunki rozwoju i zadania społeczno-gospodarcze oraz wysokość środków na ich realizację. Zalecono Komisji Planowania przy Radzie Ministrów przygotowanie w oparciu o ustalenia wspólnego posiedzenia Biura Politycznego i Prezydium Rządu ostatecznego pro-

KRONIKA DNIA

Plenum ZG ZZ Pracowników Książki, Prasy i Radia

W siedzibie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Warszawie obradowało wczoraj plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy i Radia. Omówiono stan realizacji wytycznych Biura Politycznego KC PZPR, Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ w sprawie dalszej poprawy warunków pracy oraz zakładowej działalności społecznej i bytowej w przedsiębiorstwach objętych działalnością związku. Zebrani wysłuchali też informacji o bieżących pracach Prezydium ZG.

W obradach wziął udział i zastępca kierownika Wydziału Propagandy Prasy i Wydawnictw KC PZPR Marian Kruczkowski oraz przedstawiciele CRZZ. (PAP)

Otwarcie wystawy

„30-lecie SFRJ”

Wczoraj w Muzeum Archeologicznym w Warszawie otwarto wystawę „30 lat Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii”. Ekspozycja ta przygotowana została w Jugosławii z okazji jubileuszu 30-lecia SFRJ.

Na otwarcie wystawy przybył wiceprezident Komisji Informacji SFRJ Ante Cudina, który w okolicznościowym wystąpieniu omówił powojenny dorobek swego kraju. (PAP)

Demonstracja

syjonistyczna przed siedzibą ONZ

W Nowym Jorku przed siedzibą Organizacji Narodów Zjednoczonych doszło w poniedziałek do hałaśliwych demonstracji, zorganizowanych przez syjonistyczne organizacje działające w USA.

Demonstranci protestowali przeciwko przyznaniu przez Zgromadzenie Ogólne NZ statusu obserwatora Organizacji Wyzwolenia Palestyny, której delegacja będzie uczestniczyć w tym charakterze w debacie nad sprawą palestyńską na forum Zgromadzenia Ogólnego. (PAP)

Telefony DROGOSZA

● Na odcinku między Trzcianką a Siedliskami wpadł wczoraj pod samochód Jan S., który pedził drogą bydlę. U poszkodowanego stwierdzono ciężkie obrażenia i przewieziono go do szpitala.

● Podobny finał miał wypadek w Pławstowie w powiecie kościańskim, gdzie został potrącony przez samochód rowerzysta, Franciszek K.

● Do szpitala w Pile przewieziono w ciężkim stanie Helenę R., która wtargnęła w zbiegu ul. Bieruta i ul. Piłsudskiego na jezdnię została potrącona przez ciężarówkę.

● Na skutek nieprzeprzeżenia przepisów przez Hieronima C. doszło u zbiegu ul. Dzierżyńskiego i ul. Marchlewskiego w Poznaniu do zderzenia się kierowanego przez zeń samochodu z tramwajem linii „2”. Jeden z pasażerów auta odniósł ciężkie obrażenia, drugi — lżejsze, straty przy pojazdach ocenia się na 15 000 zł. (b)

Komunikat

Totalizatora Sportowego

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 2/3 bm. stwierdzono:

Liga polska: 25. roz. w 13. traf. platne po 7.732 zł, 534. roz. w 12. traf. platne po 361 zł, 6.357. roz. w 11. traf. platne po 30 zł i 30.318. roz. w 10. traf. platne po 6 zł.

Liga angielska: 7. roz. w 13. traf. platne po 32.332 zł, 116. roz. w 12. traf. platne po 1.951 zł, 1.306. roz. w 11. traf. platne po 173 zł i 12.048. roz. w 10. traf. platne po 18 zł.

Dla meczu przytłoczonego Lublińka Lublin — ŁKS Łódź objętego poz. 9 zestawu par na zakłady, ustalono wynik zastępczy — zwycięstwo gości (2).

Prenumerata: wyciety na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów FKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwirzyńska 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe ▲ indeks nr 35029. F-11

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań ▲ Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział mjejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. ▲ Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” ▲ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ▲ Reklamskie nie zamawiaj w innych nie zwracamy ▲ Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Sztafeta współpracy

Pamiętam jak 25 lat temu, pracownicy wodociągów, elektrycy i gazownicy w Poznaniu, cytowali nazwiska radzieckich dowódców i żołnierzy-specjalistów, którzy w pierwszych dniach po wyzwoleniu pomagali im w przywracaniu miasta do życia. Starzy „cegielszczacy” opowiadali o pomocy, jaką otrzymywali od towarzyszy radzieckich w rewindykowaniu wywiezionych przez hitlerowców maszyn i uruchamianiu produkcji. To były te tujejsze codzienne, najbardziej na macalnie i liczące się wówczas przykłady braterstwa i przyjaźni.

Nieco później uwaga społeczeństwa skupiała się na budowie pierwszej po wojnie, wielkiej fabryki maszyn żniwnych w Starołęce. Dla Poznania inwestycja ta była niemal tym, czym dla Warszawy Pałac Kultury, a dla Krakowa Nowa Huta. Projekt tej fabryki opracowali inżynierowie radzieccy. Lwia część wyposażenia technicznego została wykończona w fabrykach radzieckich. Technologia produkcji i sama konstrukcja maszyn były także radzieckie. Wysły z niej potem dziesiątki tysięcy wysłanników maszyn, słynnych snopowłazek, które rewolucjonizowały ówczesny sposób sprzętu żół w Polsce.

Po Fabryce Maszyn Żniwnych przyszła kolej na dalsze inwestycje, przeobrażające strukturę gospodarczą Wielkopolski i stwarzające tysiące nowych miejsc pracy. Związek Radziecki pomógł nam w tworzeniu konińskiego okręgu przemysłowego, dostarczając wielkich zespołów przetwórczych dla tamtejszych elektrowni oraz maszyn i technologii dla Walcowni Aluminium i Fabryki Materiałów i Wyróbów Sieniowych „Korund” w Kole. Z radzieckich zakładów pochodzi także część maszyn zainstalowanych w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych, część ciężkich lokomotyw kursujących po wielkopolskich szlakach kolejowych i znaczna część samochodów ciężarowych, obsługujących poznańskie budownictwo.

10 lat temu Związek Radziecki zobowiązał się pomóc Polsce w poszukiwaniu ropy naftowej i gazu ziemnego. Udzielił nam na ten cel kredytu

w wysokości 308 milionów złotych dewizowych. W rezultacie tej umowy do Przedsiębiorstwa Poszukiwań Naftowych w Pile przybyły ekipy radzieckich geologów oraz zaczęli napływać nowoczesny sprzęt do głębokich wierceń. I chyba nikt nie wątpi, że jest jakiś związek między tą pomocą a odkryciami złóż gazu i innych surowców.

Odkrycie złóż gazu w rejonie Ostrowa, zawierających w sobie hel, wywołało potrzebę współdziałania i wykorzystania tego bogactwa. W Odołanowie powstaje obecnie rafineria gazu ziemnego, w której będzie się także odzyskiwać hel. Polscy naukowcy współpracują z naukowcami radzieckimi w dziedzinie teorii oraz praktycznych zastosowań zjawiska nadprzewodnictwa pewnych materiałów (zanurzonych w helu), silnych pól magnetycznych i niskich temperatur. Są to najbardziej obiecujące dziedziny fizyki, mogące jutro zrewolucjonizować całe gałęzie przemysłu.

Nie sposób w jednym artykule pokazać wszystkie formy polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej, na terenie Wielkopolski. Na przykład Klub Techniki i Racjonalizacji przy HCP organizował wycieczki racjonalizatorów do radzieckich fabryk i uczestnicy tych wycieczek przywozili pożyteczne nowinki. Sam Poznań od lat utrzymuje bliskie więzy przyjaźni z Charkowem. Współpracują w rozwiązywaniu różnych teoretycznych i praktycznych problemów uniwersytety i politechniki obu miast, a także organizacje studenckie. Z każdym rokiem zwiększa się wymiana ludzi, doświadczeń i pomysłów.

Najświeższym przykładem polsko-radzieckiej współpracy jest budowa nowego osiedla mieszkaniowego im. M. Kopernika w Poznaniu, obliczonego na 15 000 mieszkańców. Osiedle to zostanie zbudowane przez Poznański Kombinat Budowlany w Suchym Lesie, wyposażony w radzieckie urządzenia i technologię.

Istnieją także inne, mniej widoczne formy współpracy. Mam tu na myśli wieloletnie dostawy radzieckich surowców do Wielkopolski i sprze-

daż poznańskich wyrobów do Związku Radzieckiego.

W przemyśle Wielkopolski pracuje już 320 000 osób. Ponad 120 000 z nich, a więc więcej niż co trzeci, znajduje pracę w stosunkowo nielicznych przemysłach przetwarzających metale: maszynowym, precyzyjnym, środkach transportu, elektrotechnicznym i elektronicznym. Przemysł ten zużywa ogromne ilości metali, głównie żelaza. Tęga natura Polsce poskapiła. Jak wiadomo, nasze kopalne rudy żelaza w rejonie Częstochowy i Łęczycy zaspokajają zaledwie około 10 procent krajowych potrzeb. Brakującą resztę kupujemy za granicą, głównie w Związku Radzieckim. W ubr. sprowadziliśmy stamtąd ponad 11 milionów ton rudy oraz ponad 2 miliony ton surowców, żelazostopów i wyrobów walcowanych, nie wspominając już o manganie, miedzi, tlenku aluminium (m.in. dla Huty w Koninie) i innych rzadkich metalach.

Wielkopolskę łączy więc z ojczyzną zwycięskiej rewolucji socjalistycznej sztafeta współpracy. Na przykład rozwinięty w naszym regionie przemysł włókienniczy, odzieżowy i bielizniarski, karmi się w dużym stopniu radziecką bawełną i wełną (ubiegłoroczny import prawie 94 000 ton). Oczywiście, surowce te są uprzednio przetworzone w Łodzi na przędzę i tzw. materiały łokciowe.

Zakłady Stolarstwa Budowlanego w Gnieźnie, największy w naszym regionie producent okien i drzwi, w dużej mierze korzysta z dostaw radzieckiej tarczy. Pachnące żywice, pierwszorzędne gatunki drewna z dalekiej tajgi, trafiają też do wielkopolskich fabryk mebli. Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu częściowo korzystają z radzieckich fosforatów, a poznański „Stomil” — obok surowców naturalnych i rodzimych — z radzieckiego kauczuku syntetycznego.

Takich przykładów można by tu było przytaczać jeszcze sporo. Gdyby je zebrać razem i podsumować, to okazałoby się, że połowa wszystkich zatrudnionych w wielkopolskim

Dokończenie na str. 4

PIOTR CHOJNACKI

W ostatnich trzech latach wzrost przychodów ludności z tytułu wynagrodzeń za pracę wyniósł 37,6 proc., a wzrost średniej płacy realnej — 25 proc. Dla porównania — w całym ubiegłym dziesięcioleciu płace realne wzrosły tylko o 19,1 proc.

Owa różnica między wzrostem łącznych przychodów ludności, a wzrostem przeciętnej płacy realnej wynika m.in. z polityki pełnego zatrudnienia. Ostatnie trzydziecie odnotowuje bowiem wyraźną poprawę na rynku pracy, co dotyczy również zatrudnienia kobiet. Dla przykładu: w 1973 r. jedna kobieta poszukująca pracy miała do wyboru dwa miejsca. Jeśli więc w rodzinie zwiększała się liczba osób podejmujących pracę, to tym samym wzrastały łączne przychody, niezależnie od podwyżek płac indywidualnych.

Konsekwentnie realizowana od trzech lat polityka w dziedzinie płac jest tak kształtowana, aby zachęcać do lepszej jakościowo i ilościowo pracy jednostki, jak i całe zakłady produkcyjne. A lepsza i wydajniejsza praca oznacza także właściwe gospodarowanie rezerwami pracowniczymi, racjonalniejsze zatrudnienie, lepsze, efektywniejsze wykorzystanie pracownika w warunkach pogłębiającego się w przyszłości braku rąk do pracy.

Ubiegłe trzydziecie jest więc okresem wielkich porządków w dziedzinie płacowej, zmierzającej do ściślejszego powiązania płacy z rezultatami indywidualnej pracy.

Sprawą najpilniejszą było nadrobienie pewnych zapóźnień — przede wszystkim regulacja płac tych grup zawodowych, których płace nad-

Polityka płacowa

Wyniki lepsze niż założenia

miennie w stosunku do innych gałęzi gospodarki narodowej pozostawały w tyle, bądź grup, których znaczenie dla gospodarki narodowej nie znajdowało należytego wyrazu. Chodziło tu głównie o oświatę i służbę zdrowia. Jak pamiętamy, te właśnie grupy najpierw zostały objęte regulacją płac.

Wszystkie następne regulacje płacowe, że wspomnimy tegoroczne, kiedy to podwyżkami płac objęto wiele grup pracowników, od górnictwa po cząstki, na kulturze i oświacie skończywszy — miały na celu wyrównanie istniejących dysproporcji płacowych. Oczywiście, nigdzie nie jest i nie może być powiedziane, że wyrównywanie dysproporcji będzie się równało ich całkowite mu zlikwidowaniu. Trudno też przewidzieć, jak w przyszłości będą się te dysproporcje układać. Będzie to zależało od priorytetów państwowej polityki gospodarczej w danym okresie, od postępu technicznego i technologicznego, od zmian w podziale i organizacji pracy, wreszcie od gospodarki samych zakładów. Zawsze jednak płace będą wzrastać szybciej w tych dziedzinach, które mają największe znaczenie dla nowoczesności, np. w elektronice. To samo dotyczy tych gałęzi produkcji, gdzie praca jest uciążliwa czy tych grup, które

mają decydujący wpływ na kształtowanie ideowo-moralnych postaw i wiedzę społeczeństwa, np. oświata i wychowanie. Zresztą priorytety takie są zgodne z wewnętrznym odzwierciedleniem całego społeczeństwa.

Nowa polityka płacowa wpływa jednak nie tylko na relacje między gałęziami czy grupami zatrudnionych, ale także na układ płac wewnątrz tych grup. Wiele bowiem spośród nich zostało objętych nowymi tabelami wynagrodzeń, wartościującymi pracę według jednolitych, bardziej zrozumiałych zasad, wyraźnie określających drogi awansu. To, a także powiązanie w wielu wypadkach korzyści załóg pracowniczych z rezultatami pracy przedsiębiorstw, ma także niebagatelne znaczenie dla kształtowania się nowego modelu pracownika — o zanikających możliwościach niezadowolonego z powodu niedocenienia przez zwierzchność jego osobistego wkładu pracy i talentu.

Obok płacy, stanowiącej główne źródło utrzymania, istotny wpływ na polepszenie stopy życiowej ludności mają także świadczenia socjalne. Po dołbie jak płace, mają one charakter długofalowego programu, z tym jednak, że cel jest tu odmienny — zmierza do łagodzenia nierówności społecznych, których nawet podwyżki płac nie są w stanie zlikwidować. Np. kiedy rodzina jest zbyt liczna, kiedy matka wychowująca dwoje lub więcej dzieci nie jest w stanie podjąć pracy, by zwiększyć w ten sposób przychody rodziny itp.

Przyznając 1,4 mln osób zwiększone świadczenia z tytułu podwyżki emerytur i rent minimalnych, dodatków dla inwalidów I grupy, dodatków rodzinnych dla emerytów i rencistów, świadczeń dla inwalidów wojennych i wojskowych oraz rent za przekazanie państwu gospodarstw rolnych, stworzono podstawę zasadniczej reformy całego systemu emerytalno-rentowego, wchodzącej w życie z początkiem przyszłego roku i obejmującej ponad 3 mln osób.

W pierwszych dniach września zapoczątkowano drugą reformę: około 700 tys. rodzin otrzymało podwyższone zasiłki rodzinne, przyznawane na trzecie i każde następne dziecko w rodzinach o dochodach nie przekraczających 1400 zł na osobę. Podniesienie zasiłków na tzw. dzieci specjalnej troski do 500 zł i to niezależnie od dochodów rodziny, jest szczególnie odczuwalną rekompensatą krzywdy losowej. Za rok nastąpi drugi etap reformy — podwyżka zasiłków na pierwsze i drugie dziecko w rodzinach o niskich dochodach, co obejmuje 2,5 mln rodzin i kosztować będzie około 8 mld zł rocznie.

W dalszej przyszłości przewiduje się dodatki rekompensujące utracony zarobek w czasie bezpłatnego urlopu na opiekę nad dzieckiem (do ukończenia 2-3 lat życia), podwyższenie zasiłków na matki niepracujące, jeśli wychowują one dzieci w wieku do lat 14. Myśli się też o wprowadzeniu jedno razowych zasiłków przy urodzeniu się dziecka, a następnie z chwilą pójścia przez nie do szkoły.

Ta równoległość działań w dziedzinie płac i świadczeń socjalnych, traktowanie ich jako równoważnych instrumentów społeczno-gospodarczego rozwoju, wskazują na kompleksowość nowej polityki społecznej i jej dalekowszycność. Wszelkie stronnictwo i kompleksowość działania jest podstawowym, obok imponującego dynamizmu, rysem polityki w dziedzinie społeczno-gospodarczego rozwoju.

HALINA SZYPULSKA

Hodowla ryb w DRW



DRW. Spółdzielnia Yen Duyen koło Hanoi od 10 lat intensywnie rozwija hodowlę ryb w jeziorach, stawach i na polach ryżowych. Fot. — CAF

22 grudnia ubiegłego roku działali na własną rękę. 14-letni Jacek Kustoń*) z taksówki, której szyba była opuszczona, ukradł puszkę z pieniędzmi (130 zł). Kolega i rówieśnik Jacka — Jerzy Nowacki przywłaszczył sobie pęk kluczyków, które ujrzał w otwartej kabinie samochodu — chłodni.

Kilka godzin później Jerzy przy pomocy tych kluczyków uruchomił sanitarkę stojącą przed HCP i ruszył w kierunku Dębca. Tam zostawił samochód przed zamkniętym szlabanem kolejowym.

Następnego dnia, 23 grudnia, Jacek i Jerzy spotkali się o 9-tej i poszli na Dębiec. Ogładowali samochody stojące w pobliżu mleczarni.

— W biały „Syrenie” — stwierdził później Jerzy — zauważyłem dwie paczki papierosów. Chciałem je zabrać, więc kluczykami ze „Stara” otworzyłem „Syrenę”. Jacek to samo zrobił z „Trabantem”, bo spodobała mu się lampka, która leżała na tylnym siedzeniu. Niczego jednak nie zabraliśmy, ponieważ z mleczarni wychodził jakiś samochód i spłoszył nas...

Wrócili do domów. O 17-tej nastąpiło drugie spotkanie. Przy ul. Traugutta spotkali „Żukę” bez kierowcy. Bierze — zapytał jeden z 14-latków, a drugi odpowiedział „tak”. Włamali się do wozu i uruchomili silnik...

— Najpierw ja prowadziłem, a potem Jacek — powie podczas postępowania karnego Jerzy. — W Zęgru samochód stanął i nie mogliśmy ruszyć. Zostawiliśmy wóz na sosie. Udał się na Osiedle Oświecenia. Byliśmy głodni i dlatego

postanowiliśmy ukraść pieniądze i kupić coś do zjedzenia. Na parkingu włamałem się do „Fiata”, ale nie było w nim niczego do zabrania. Potem włamaliśmy się do taksówki, z której Jacek zabrał 80 zł. Tymi pieniędzmi zapłaciliśmy za przejazd, oczywiście inną taksówką, na dworzec i za posiłek zjedzony w bufecie dworcowym...

Po tej kolacji Jerzy i Jacek zabrali z ulicy Łukaszczyka „Żukę” i pojechali nim za Ogród Botaniczny. Było śliśko. Samochód zarzucił. Jacek, który pro wadził, podjął zatem decyzję: zostawiamy wóz tutaj. Wysie-

mieście, ale nie ukradliśmy — będzie wyjaśniał Jerzy. — Potem Jacek odszedł, a ja włamałem się do „Nisy” stojącej przy ul. Łukaszczyka. Samochodem tym wraz z Andrzejem pojechałem na Winogrody. Po wyjściu z wozu zauważyłem „Warsawę” z anteną radiową. Zabrałem antenę. Wówczas Andrzej odszedł, a ja wróciłem do „Nisy”, by się zdrzemnąć. Obudziłem się w szpitalu. Później dowiedziałem się, że MO znalazła mnie nieprzytomnego w wyniku lekkiego zatrucia spalinami...

Noce rajdy nie zakończyły się więc tragedią, choć była

Refleksje z sali sądowej

Fałszywa ocena możliwości

dli i taksówką pojechali na ulicę Rycerską. Tam włamali się do furgonu marki „Fiat”. Prowadząc go na zmianę, dojechali do Plewisk. W tej miejscowości porzucili wóz po zabranu z niego koca i kanistra. Dwie godziny później, tj. o 3 nad ranem grასowali przy ul. Marceleskiej. Włamali się do „Syreny”, ale nie potrafili jej uruchomić. Jerzy zabrał z tego wozu termometr, po czym udał się wraz z Jackiem na Cześnikowską. Tam włamali się do „Żuka”, ale znów nie potrafili uruchomić silnika. Udało się to zrobić z „Warsawą”. Pojechali na Winogrody, przepasali się w samochodzie i poszli do kolegi — Andrzeja Lipińskiego.

— 24 grudnia przed południem w trójkę chodziliśmy po

ona bardzo blisko, zarówno wówczas, kiedy Jerzy zasnął w „Nysie” jak i podczas jazdy zabranymi samochodami. Za ich sterami siedzieli przecież 14-letni chłopcy, mający mienne pojęcie o prowadzeniu pojazdów mechanicznych. Narazili własne i cudze życie.

Te trzy dni pełne przebiegów, a szczególnie szalony dzień 23 grudnia (10 włamań do samochodów) oraz blache ich pobudki świadczą o znacznej demoralizacji chłopaków. Rekonstrukcja ich procesów wywołania wykazuje, że te procesy toczyły się bardzo długo i nigdy nie spotykały się ze skuteczną interwencją. Były natomiast takie reakcje (na objawy nieprzystosowania chłopaków), które przyniosły więcej zła niż po-

żytku. Dotyczy to zwłaszcza przeniesienia — ze szkoły normalnej do specjalnej — Jacka Kustonia, który był tzw. dzieckiem dyslektycznym.

W „Psychologii klinicznej” (W-wa 1972), w rozdziale „Dzieci dyslektyczne” czytamy:

„Do zaburzeń, które sprawiają wiele kłopotów nauczycielom i często są przyczyną fałszywej oceny możliwości intelektualnych dziecka, należą trudności w nauce czytania. (...) O zaburzeniach dyslektycznych mówimy wyłącznie w tych przypadkach, które cechuje normalny poziom inteligencji, wykluczamy natomiast dzieci niedorozwinięte umysłowo, u których trudności w nauce czytania wystę-

pują na tle ogólnego obniżenia ich zdolności do uczenia się. (...) Zagadnienie dysleksji wymaga popularyzacji — wśród nauczycieli — wiedzy na ten temat w tym celu, aby nie popełniali oni częstych, niestety, pomyłek...”

Przyczynami dysleksji bywają wady wzroku i słuchu. I właśnie w związku z nimi Jacek Kustoń nie czynił postępów w nauce, głównie czytania. Kiedy był w III klasie stwierdzono, że najlepiej będzie, jeżeli przeniesie się do szkoły specjalnej. Tak też się stało.

Ocena tego faktu przez Ośrodek Diagnostyczno-Selekcyjny, gdzie Jacek Kustoń był badany przed procesem:

„Nieletni, którego cechuje normalna sprawność intelektualna, został przeniesiony do szkoły specjalnej bez dostatecznych do tego pod-

staw — w związku z zaburzeniami dyslektycznymi, bez podjęcia próby reedukacji w tym zakresie. Utrzymujące się niepowodzenia w nauce i przekwalifikowanie do szkoły specjalnej zniechęciły chłopca ostatecznie do nauki i pośrednio stały się przyczyną pogłębienia za burzeń zachowania i utrwalenia postaw aspołecznych (nawyków kradzieży)...”

Sięgnijmy jeszcze raz do „Psychologii klinicznej”.

„Każde dziecko, u którego stwierdza się trudności w nauce czytania powinno być poddane dokładnym badaniom neurologicznym i psychologicznym (...), w stosunku do każdego dyslektyka należy zastosować indywidualne metody nauczania lub terapii”.

Można żywić nadzieję, że wy mogą te będą coraz powszechniej uwzględniane, bowiem stało się zwiększa się liczba szkół, które korzystają z konsultacji psychologów i innych specjalistów, dociekając źródeł słabych postępów w nauce lub innych trudności wychowawczych. Wczesne ich ujawnienie i właściwe rozpoznanie pozwala natomiast zastosować najodpowiedniejsze środki reedukacyjne, dzięki czemu nieprawidłowy rozwój osobowości dziecka może być zahamowany lub złagodzony. Doskonalenie takiej działalności profilaktycznej jest pilnym zadaniem.

MICHAŁ ŁUCZAK

P.S. Sąd dla Nieletnich w Poznaniu orzekł umieszczenie Jacka Kustonia w zakładzie wychowawczym, a Jerzego Nowackiego — w zakładzie poprawczym z zawieszeniem na 2 lata. W związku z tym J. Nowacki został oddany pod dozór kuratora. Orzeczenie to jest prawomocne.

*) Wszystkie imiona i nazwiska zostały zmienione.

W Częstochowie... po „Potopie“

Bilet tramwajowy kosztuje tu złotówkę, jak w całej Polsce. Ale i za złotówkę można obejrzeć skansen archeologiczny sprzed 2.500 lat, którego walorów ekspozycji, autentyczności i wartości przekazu mógłby Częstochowie pozazdrościć bodaj... Rzym. Mieści się on w dzielnicy Raków i prezentuje jeden z najciekawszych w Europie zespołów grobowych o nieznanym obrządku grzebalnym: szkieletowym i całopalnym, z bogatym wyposażeniem posmiernym — narzędzi, broni, sprzętów i ozdób. Cmentarzysko w Rakowie odkryte zostało przypadkiem w styczniu 1955 r. przy budowie nowego osiedla mieszkaniowego, a materiały archeologiczne, jakie w nim znaleziono, ma nieocenioną wartość dla badaczy epoki kultury łużyckiej. Rezerwat archeologiczny został pięknie zabezpieczony i utrwalony w formie przykrycia go nowoczesnym pawilonem ekspozycyjnym.

Miasto ma 117 tys. izb; co drugą z nich wybudowano w Polsce Ludowej. Przed wojną było tu 7 — słownie: siedem — budynków czteropiętrowych; dziś jest ich ponad pół tysiąca, nie licząc wieżowców.

Do 1939 r. górowała tu jedna wieża (najwyższa wieża kościelna w Polsce — 105 m) klasztoru jasnogórskiego z wizerunkiem „cudownej Madonny“ o smagłym obliczu z dwiema szramami na policzku, który był magnesem dla tysięcy pielgrzymów, a zarazem oazą biznesu dla spryciarzy zajmujących się np. handlem „cudowną wodą święconą“. Ponoć za budowania kilkunastu ulic, z 800 istniejących w Częstochowie, powstały z zysku na tej właśnie... zwykłej wodzie. Co prawda jeszcze 30 proc. z nich nie ma asfaltu, ale trzeba pamiętać, że zaraz po wojnie dwakroć większy odsetek z nich był zwykłymi polnymi drogami, wiodącymi do ośmiu wsi, które stały się teraz miastem. O tramwajach i autobu-

sach także wtedy nie było mowy. Dzisiaj czynnych jest 20 linii autobusowych, które wraz z trakcją tramwajową przewożą co dzień około 250 tys. pasażerów.

Nie zamierzam tu porównywać wieży klasztoru OO Pauli z wieżami kominów dróg co do wielkości w Polsce. Bolesława Bierut, która wyrosła na drugim krańcu miasta, ani ilością pątników odwiedzających klasztor z liczbą (około 10 tys.) zatrudnionych tu hutników, ani — tym bardziej — porównywać zysków, jakie rocznie z obu tych źródeł czerpie miasto, które wartość produkcji przemysłowej (ponad 10 miliardów zł rocznie) stawia dziś wśród potentatów, gdyż... byłoby to po prostu nietaktem. Ale prze milczeć tego nie mogę.

O tej porze roku nie ma problemu z miejscem w jadłodajni, kawiarni, teatrze czy Filharmonii, której sala na blisko tysiąc miejsc uchodzi za jedną z najpiękniejszych i o najlepszej akustyce w kraju. Dwunaste miasto w Polsce, gdyż takie miejsce zajmuje ono ze swymi 194,2 tys. mieszkańcami w tabeli statystycznej, ze swą zróżnicowaną bazą przemysłową (cementownia, huty szkła, fabryki urządzeń mechanicznych, odlewnie i zakłady przemysłu lekiego) oraz powstałym tu zagłębiem naukowym z Politechniką Częstochowską na czele (około 2 tys. studentów) to już nie partykularz dorabiający się na handlu dewocjonaliami i przysłówkami synonim kłopotliwych („częstochowskich“) rymów, wyrosłych na lamentliwych litaniach. To nowoczesna, przemysłowa metropolia in statu nascendi. W stanie ciągłego wzrostu...

Jak było ze Szwedami pod Jasną Górą, o tym wiedzą wszyscy. Że jej nie dostali. Z innymi wiadomościami na temat Częstochowy bywa nieco gorzej. A przecież... tu właśnie, już w XIV w. — jak wynika z dzieła Walentego Różeńskiego pt. „Officina ferraria abo huta i warstat z kuź-

niami szlacheckiego dzieła żelaznego“ (1612 r.) — istniał znaczący okręg przemysłowy, w którym czynnych było 35 kuźnic, zatrudniających po kilkunastu i więcej kuźników i produkujących ponad ćwierć tony surowki na dobę, co na owe czasy było potencjałem niebagatelnym w Europie.

Nie był to zresztą pierwszy okres prosperity ziem częstochowskiej. Już w okresie młodego paleolitu, a więc około 150 tys. lat p.n.e. występowało tu zwarte osadnictwo, co potwierdziły współczesne wykopaliska archeologiczne, odnajdując m. in. w tym rejonie szkielet pierwszego człowieka kopalnego, jakie znaleziono w Polsce, który umiał już dobierać się do bogactw tej ziemi — krzemienia, wapienia, a następny jego do — rudy żelaznej. Ale, że nie nie dzieje się bez powodu, więc i przyczyn stagnacji gospodarczej należy szukać w określonych stosunkach społecznych, które wraz z upadającą szlachecką Rzeczpospolitą — czego pierwszym zwiastunem był właśnie odparty bohaterem szwedzkiej potop — poграżały Częstochowę na długie wieki w mroku zacofania. Jeszcze w latach trzydziestych XIX w. miasto liczyło zaledwie 5 000 mieszkańców.

Co roku, jak przed wiekami, przybywają tu pątnicy. I nie im i nikt w tym przeszkadzać nie zamierza. Pątnicy przychodzą i odchodzą; miasto pozostaje. A w nim — po teźna, blisko 50-tysięczna armia pracowników przemysłu różnych branż, trzy uczelnie, i silny ośrodek kulturalny, i...

Zresztą, gdy będziecie w Częstochowie wejście na szczyt jasnogórskiej wieży. Zabierzcie z sobą raptem — 20-30 minut czasu wspinaczki, a widok — zaiste wspaniały i rozległy — dostarczy wam więcej informacji i emocji w tym względzie niż mógłbym ja wam tu opisać.

STEFAN HENEL

Sztafeta współpracy

Dokończenie ze str. 3

przemysłu przetwarza radzieckie surowce lub półfabrykaty, zrobione z radzieckich surowców.

Czyż nie świadczy to o postępującej integracji gospodarek obu naszych krajów?... „Przyszłość gospodarcza naszego kraju — czytamy w teście KC PZPR na XXX-lecie PRL — jest związana z dalszym rozwojem specjalizacji i kooperacji między krajami RWPG, z postępowym socjalistycznej integracji ekonomicznej. Nasze wielkie osiągnięcia w minionym trzydziestolecu nie byłyby możliwe bez bliskiej współpracy z ZSRR i wszystkimi krajami socjalistycznymi. Bez dalszego zacieśnienia

TELEWIZJA Późna miłość i nie tylko

Sztuki Aleksieja Arbuzowa cieszą się ogromnym powodzeniem nie tylko w Kraju Rad. „Irkucka historia“, jeszcze przed premierą telewizyjną obezła większość scen teatralnych w Polsce; nie mniejszą sympatię polskiej publiczności zyskała sobie „Tania“. Tajemnica powodzenia utworów radzieckiego pisarza tkwi w ładunku ludzkiego ciepła, które one w sobie niosą, w ich prostocie i optymizmie, pomagających współczesnym bohaterom Arbuzowa przezwyciężyć życiowe przeszkody.

Taka sama jest również „Opowieść starego Arbatu“, liryczna komedia, przedstawiona w Teatrze Pionierskim w reżyserii Józefa Słotwińskiego. Opowieść o starym artyście — talkarzu i jego spóźnionej miłości, o męskiej przyjaźni i wierności artystycznemu powołaniu — miała w inscenizacji telewizyjnej znakomitych odwzorowań w osobach Czesława Wołejki, Janusza Kłosińskiego, Stanisława Celińskiego, Olgierda Łukaszewicza, Aleksandra Sewruka i Witolda Dębickiego. Wymieniam cały zespół, gdyż każdy z tych artystów, nawet jeśli pojawił się w epizodzie, stworzył interesującą sylwetkę, bliską widzowi przez swoje zalety, ale i słabości. Ze szczególną przyjemnością oglądało się jednak nie tylko delikatną grę uczuć, jaką potrafił oddać C. Wołejko (artyści) i S. Celińska (dziewczyna z Leningradu). (km)

„Renault“ postanawia zainteresować się rowerami

Znana francuska firma samochodowa „Renault“ postanowiła zainteresować się poważnie... rowerami. m. in. przez uczestnictwo finansowe w wysokości 33 procent w firmie produkującej rowery „Gitan“ i „Baby Star“ na eksport do Kanady, USA i innych krajów.

Firma „Renault“ jest bodaj pierwszą firmą zachodnią, która postanowiła szukać ratunku przed następstwami kryzysu energetycznego poza przemysłem samochodowym, który w bieżącym roku stał się na Zachodzie wyjątkowo mało intratnym interesem.

Np. we Francji we wrześniu br. ilość sprzedanych samochodów była mniejsza o 9,7 procent w porównaniu z analogicznym miesiącem ubiegłego roku i aż o 20 procent mniejsza od liczby samochodów sprzedanych w tym kraju w czerwcu br. (PAP)

tej współpracy nie byłoby też możliwe określenie nowych, śmiałych celów...

PIOTR CHOJNACKI

Wyrok na działaczkę IRA

Sąd królewski w miejscowości Wakefield skazał na karę 30 lat więzienia 25-letnią Judith Ward.

Lawa przysięgłych uznała, że Ward jest winna współudziału w zamachach bombowych, przeprowadzonych przez Irlandzką Armię Republikańską (IRA) na terenie Anglii, w tym eksplozji w autobusie wojskowym, w której zginęło w ubiegłym roku 12 osób. (PAP)

SPORT-SPORT Hokej na lodzie Dzisiaj i jutro w Poznaniu Polska — NRD

Po raz wtóry od czasu otwarcia w 1968 r. w Poznaniu sztucznego lodowiska „Bogdanka“ w naszym mieście od będzie się międzypaństwowy mecz w hokeju na lodzie. Przeciwnikiem reprezentacji Polskiej, podobnie jak przed sześcioma laty będzie zespół Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Z drużyną NRD białoczerwono spotykali się 36 razy. Bilans tych pojedynków jest bardzo wyrównany. 15 razy zwyciężyli hokeiści NRD, 14 razy Polacy, a 7 spotkań zakończyło się remisami. Bilans bramkowy jest korzystny dla Polski 143:125.

Mecze z NRD stanowiąc będą jedną z głównych sprawdzianów reprezentacji obydwu państw przygotowujących się do przyszłorocznych Mistrzostw Świata. Przypominamy, iż Polska nadal grać będzie w grupie A, a NRD w grupie B. Obydwie reprezentacje zmierzyły się ze sobą w tegorocznych Mistrzostwach Świata w Finlandii. Pierwszy mecz zakończył się zwycięstwem NRD, drugi remisem.

Jak mogliśmy się przekonać obserwując za pośrednictwem TV występy naszej omdłodzonej reprezentacji w minioną sobotę i niedzielę w spotkaniach z RFN (wygrana Polaków 9:1 i przegrana 2:3), trenerzy Anatolij Jegorow i Józef Kurek są dopiero w trakcie budowy nowego zespołu. O jego możliwościach, po dwóch zupełnie odmiennych pojedynkach z RFN, trudno coś konkretnego powiedzieć. Zapewne silna i wyrównana ekipa NRD będzie bardziej

wymagającym rywalem białoczerwonych.

Mecz dzisiejszy rozpocznie się o godz. 17, a jutrzejszy o godz. 18. Przedprzedaż biletów dzisiaj w godz. 8-14 w „Sports Tourist“ przy ul. Czerwonej Armii, a od godz. 14 w kasach lodowiska „Bogdanka“.

Obydwie reprezentacje dotarły już do Poznania (polska w poniedziałek, NRD-owska wczoraj) i przeprowadziły na „Bogdankę“ treningi.

Jak nas poinformowano NRD wystąpi w strojach czerwono-niebieskich w składzie: bramkarz — Fischer nr 18, Herzig 18, I obrona — Braun 6, Thomas 12, I atak — Bielias 16, Słapke 5, Noack 11 (kapitan zespołu); II obrona — D. Peters 1, Schur 3; II atak — Stasche 10, Patschinski 9, Felber 8; III obrona — Frenzel 4, Karrenbauer 2; III atak — R. Peters 14, Mueller 15, Breitschul 17. Rezerwowi: Philip 7, P. Herzig 20 i Scholz 13.

A oto skład zespołu polskiego: bramkarze — Kosyl, T. Słowakiewicz, Wojtynek; obrońcy — Kopyński, Potz, Iskrzycki, Szczepaniak, Feter, Borowicz, Gruht, Marcinzak, Panek; napastnicy — Szeja, L. Tokarz, W. Tokarz, Obłój, Żurek, Piecko, B. Csorich, M. Csorich, Jaskierski, Chowaniec, Słusarczyk, Zabawa, Rybski. (ad)

P. Jaroszewicz gratuluje siatkarzom

Dokończenie ze str. 1

ny na Mistrzostwach Świata w Meksyku, złożył również ekipie obecny na spotkaniu członek Sekretariatu KC PZPR — Zdzisław Zandarowski.

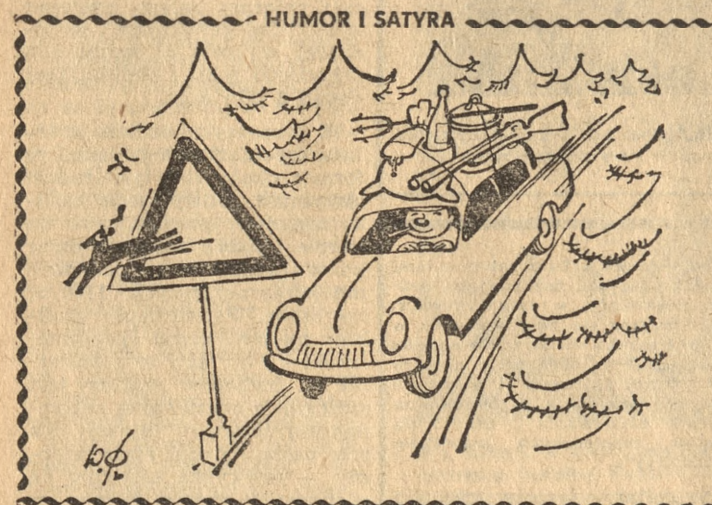
Trener zespołu — Hubert Wagner, otrzymał z rąk przewodniczącego GKKEIT B. Kapitana nominację na trenera klasy I. Złote medale za wybitne osiągnięcia sportowe i tytuły zasłużonych mistrzów sportu otrzymali: Ryszard Bosek (Piłomień Miłowice), Wiesław Gawłowski (Piłomień Miłowice), Stanisław Gościński (Resovia Rzeszów), Marek Karbarz (Resovia Rzeszów), Aleksander Skiba (Legia Warszawa) i Zbigniew Zarzycki (Piłomień Miłowice).

Złote medale za wybitne osiągnięcia sportowe i tytuły mistrzów sportu otrzymali: Wiesław Czaja (AZS Częstochowa), Mirosław Rybaczewski (AZS Olsztyn), Włodzimierz Sadałski (Skra Warszawa), Włodzimierz Stefański (Resovia Rzeszów), Tomasz Wójtowicz (Avia Świdnik).

Złoty medal za wybitne osiągnięcia sportowe wręczono Edmundowi Skorkowi (Legia Warszawa). (PAP)

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

W rewanżowym meczu drugiej rundy rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów, Ferencvaros Budapeszt zremisował z Liverpooliem 0:0. Ponieważ pierwszy mecz rozegrany w Liverpoolu zakończył się remisowym wynikiem 1:1, do ćwierćfinału zakwalifikował się Ferencvaros.



HUMOR I SATYRA

POKROWCE SAMOCHODOWE NA SIEDZENIA i OPARCIA

- kombinowane jak tapicerka (materiał — skał)
- pokrowce na chłodnice samochodów ciężarowych dla ludności i przedsiębiorstw państwowych wykonuje szybko i solidnie

Specjalistyczny Zakład Usługowy nr 126
Wielobranżowej Spółdzielni Pracy

„USŁUGA“

Poznań - Górczyn, ul. Kordeckiego 46, telefon 626-69

6062-K1

Praca • Nauka

Do opieki nad 6-letnim synem plus 1 osoba dorosła oraz prowadzenie domu na stałe z pełnym utrzymaniem, na Winogradach, oddzielny pokój — poszukuję oddanej osoby. Szczegółowe oferty „Prasa“ — Grunwaldzka 19 dla 44794g.

Dziewiarka specjalistka na anilanie z aparatem dwupłytowym — przyjmie pracę. Oferty „Prasa“ — Grunwaldzka 19 dla 44794g.

Uczennica fryzjerska potrzebna. Dzierżyńskiego 27, 44810g

Przyjmę dozorstwo z paleniem, warunek mieszkanie w zamian mieszkanie zastępcze. Oferty „Prasa“ — Grunwaldzka 19 dla 45022g.

Na pół etatu potrzebny ślusarz i szlifierz, szlifowanie płaskie. Adres wskazuje „Prasa“ — Grunwaldzka 19 dla 44812g.

Mężczyznę - kobietę przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Stary Rynek 92 m. 2. 44880g

Zaopiekuję się dzieckiem 2-5 lat w swoim domu. Kasprzaka 28 a m. 4. 44939g

Pani solidna, młoda pomoże w prowadzeniu domu z zamieszkaniem. Szczegółowe oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 44935g.

Uczeń w zawodzie cukierkarniczym potrzebny. Poznań, Głogowska 170. 44868g

Przechodząc na emeryturę poszukuję następcy na kierownicze stanowisko z dużym willowym mieszkaniem, ogrodem, możliwością hodowli drobiu, w terakowych i zatrudnienia członków rodziny. Warunek: wykształcenie średnie rolnicze lub myślarz. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 44893g.

Pedagoga do przygotowania uczennicy w słodkiej podstawowej przyjmie. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 45009g.

Absolwentka matematyki udziela korepetycji. Dzierżyńskiego 170 m. 29. 44903g

Kupno • Sprzedaż
Kupię walizkową maszynę do pisania. Tel. 501-95 po 18. 44914g

Velorex — trójkołowiec kupię. Oferty z podaniem stanu i ceny proszę kierować pod adresem: Z. Semmla, 64-000 Oborniki, ul. Lipowa 17. 44935g

Czyszcarkę do zegarków — wibracyjną oraz mikro skop stereoskopy MST 127 — sprzedam. Oferty — „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 44531g.

Sprzedam zegar stojący Beckera. Tel. 690-636, po 17. 44598g

Sprzedam nowe futro szafi damskie, średnia figura. Starońska, Antoniego 58 m. 2. 44809g

Sprzedam betoniarke. Krosinko 133 k. Mosiny. 44790g

Sprzedam stół kreślarski, pantografem, podświetlany blat 80 x 125 cm. Poznań, Słowackiego 40 m. 1. 44795g

Sprzedam pudła czarnego 15 miesięczny, rasy średniej, po championach. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 44798g.

Sprzedam futro męskie, nowe (wzr. 180), brązowe, węgierskie, barany — sprzedam. Telefon 407-09. 44927g

Sprzedam Poltax — mechaniczny. Adres wskazuje „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 43556g.

Kurki, 700, 10-tygodniowe, kg 33 zł — sprzedam w li stopadzie. Wala, Ostrzeszów, Piastowska 16. 1103p

Wózki dziecięce, głębokie, sportowe, spacerówki, wózki dla lalek — poleca sklep, ul. Dzierżyńskiego 128. 45192g

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca C. Szczepaniak, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 45358g

Kożuch damski, brązowy, średnia figura — 4.900 zł, kurtka damska barania — 1.000 zł, podpinaka męska barania — 3.500 zł — sprzedam. Kolejowa 46 m. 21, tel. 629-92. 44866g

Gabinet męski, debowy, tapczan — sprzedam. Tel. 671-405, po 16. 45295g

Sprzedam garaż blaszany bez lokalizacji. Cześnikowska 26 m. 1. 44882g

Sprzedam kanapopotapczan. Ul. Wyspiańskiego 22 m. 1. 44902g

Okazja! Sprzedam długie futro, czarny karakul i czarne, krótkie, Poznań, Lodowa 41b m. 1. 44933g

Sprzedam nowe futro — sztuczne norki, telewizor, maszynę do pisania długie walek. Tel. 524-04 po południu. 44976g

Nowy szwedzki palnik olejowy do centralnego ogrzewania sprzedam. Tel. 41-82-04. 44977g

Sprzedam futro męskie — tchórze i skórki krecie. Tel. 457-34. 45017g

Sprzedam przyczepkę motocyklową turyst., dużą. Adres wskazuje „Prasa“ — Grunwaldzka 19 dla 45013g.

Samochody

Sprzedam Zaporozca. Żeleń, Gniezno, ul. Budowlanych 33a m. 2. 1092p

Sprzedam Żuk. Mieczysław Kubalik, Turck, poczta Kleszczewo. 1009p

Szyby do samochodów za granicznych, panoramiczne, hartowane (drobnoraz pryskowe) — poleca „Secumit“, Warszawa - Rembertów, Suflińska 6, tel. 10-95-12. 2732-K2

Sprzedam samochód Star 25 A. Rawicka 3. 45622g

Zakłady Remontowo-Montażowe Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa „PZZ“ w Poznaniu, plac Wolności nr 2 (kod 61-738)

wynajmą zaraz na dłuższy okres

KWATERY PRYWATNE

jedno- i kilkunobowe dla pracowników zatrudnionych w naszej bazie warsztatowej w Czerwonaku koło Poznania (obok elewatora).

Reflektujemy na kwatery położone w Czerwonaku lub dzielnicach o dogodnym dojeździe do pracy.

Zgłoszenia prosimy kierować na piśmie pod adresem jak wyżej.

Telefoniczne informacje podaje Dział Ekonomiczny, nr tel. 516-39 i 517-91.

7346-K1

Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego „Polmos” w Poznaniu, ul. Komandoria 5

OFERUJĄ:

DREWNO ODPADOWE

w ilości 150 ton, pochodzące ze złomowanych skrzyń monopolowych — nieodpłatnie — jednostkom gospodarki uspołecznionej i odbiorcom prywatnym.

Odbiór własnym środkiem transportu z Zakładów przy ulicy Komandoria nr 5.

Blizszych informacji udziela Magazyn Opakowań, tel. 759-11 — wewn. 383. 6964-K1

Lokale

Kupię mieszkanie własnościowe, również stare budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44846g.

Zamienię komfortowe mieszkanie 3-pokojowe, 1 ptr. 70 m², garaż. Jeżyce — na dwa mieszkania samodzielne, nowe budownictwo. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44502g.

Mieszkanie 2-pokojowe, wieżowiec, Winogrody — zamienię na dwa mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44988g.

Kupię pokój, wzgl. 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 44572g.

Pan pracujący, kulturalny lat 50, pilnie poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44791g.

Małżeństwo bezdzietne — członkowie spółdzielni poszukuje pustego pokoju na okres 2 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45029g.

Pannę pracującą, pokój wspólny odstąpię. Łomżyńska 23 — Warszawskie. 45484g

Małżeństwo z 2-letnim synem (prac. naukowy, muzyk), członkowie SM, poszukuje od 15. XII 74 r. pokoju pustego z umeblowaniem kuchnia (c. o.), około 1,5 roku, w okolicy St. Rynek, na okres 1,5 roku, wewn. 38, godzina 9-14. 44813g

Kupię pokój z kuchnią lub budynek gospodarczy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44563g.

Małżeństwo poszukuje nie umeblowanego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44957g.

Przyjmę na pokój panienkę. Godziny dojazdu autobusem 61 bis, 61. Poznań, ul. Dunajeka 1. 44970g

Bytom — mieszkanie spółdzielcze M-3 — zamienię na równorzędne lub M-2 w Poznaniu, kupię własnościowe M-2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44945g.

Samochody

Sprzedam Skodę Spartak w bardzo dobrym stanie. Poznań, Kordeckiego 22a. 44627g

Sprzedam Warszawę 224. Jan Musielak, 64-010 Krzyżów, pow. Kościan, ulica Powstańców 11. 44628g

Zastawę 750 sprzedam. Tel. 41-16-15. 44822g

Samochód marki Nysa — sprzedam. Stan dobry. Cz. Zygmunt. Smolice 122, powiat Krotoszyński. 44844g

Nowa Syrena 105 — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44952g.

Nieruchomości

Poznaniu — sprzedam willę wolnostojącą, dwurodzinną 1.200 tys. Willa wolnostojąca, jednorodzinna 900.000 — zł. Willa wolnostojąca 4-pokojowa — 750.000 — zł. Pół bliźniaka 600.000 — zł. Piętro willi 3 pokoje 600 tys. zł. Parter willi z garażem 470.000 — zł. Peryferie, dom 400.000 zł, inny 350.000 — zł — poleca Adamski, Poznań, Matejki 33a. 45579g

Jarocin! Pół domu 3 pokoje, wolne, ogród, chlew — sprzedam. F. Szczerkowski, Jarocin, Wrocławska 95. 1098p

Okazyjnie sprzedam gospodarstwo rolne 11 ha, komunikacja dogodna — szkoła, sklep na miejscu, cena dostępna. Jan Mieczak, Kaczin, p-ta 64-410 Sieraków, pow. Międzybórz. 44477g

Sprzedam dom z warsztatem mechanicznym. Ostrołęk, ul. Pniowska 19, pow. Szamotuły. 44571g

Kupię własnościową kawalerkę M-2, nowe budownictwo, chętnie winda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44852g.

Sprzedam dom piętrowy w stanie surowym. Poznań — Podolany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44631g.

Sprzedam domek jednorodzinny z wygodami, ogrodem, budynek gospodarczy, przedmieście Poznań. Warunek mieszkania M-3, może być stare budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44817g.

Część willi kupię, posładam mieszkanie do zamieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44847g.

Willę dwurodzinną po trzy pokoje, kuchnia, łazienka, c. o., zamienię na domek jednorodzinny — cztery do 5 pokoi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44848g.

Sprzedam połowę domu bliźniaczego Winogrody. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44586g.

Działkę 2.500 m² z prawem zabudowy domu, oranżerii, blisko Poznań, sprzedam. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44873g.

Sprzedam domek 10,52 ara ziemi, nadające się na warsztat lub ogrodnictwo. Lucyna Leja, Franklinów, pow. Ostrow Wlkp. (2 km). 44696g

Parcelę pod zabudowę na przedmieściu Poznań sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44916g.

Kupię działkę budowlaną do 2.500 m² z prawem zabudowy w Przeźmierowie lub Tarnowie Podgórnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44949g.

Sprzedam działkę budowlaną 600 m² w Umultowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44947g.

Sprzedam 6 ha ziemi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44961g.

Matrymonialne

Panna, wysoka, wykształcenie wyższe z mieszkaniem pozna odpowiedniego kawalera lub wdowca w wieku lat 30-37 o wykształceniu średnim lub wyższym. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44878g.

Magister, lat 28, mieszkanie Poznań, miła, średniego wzrostu, pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44860g.

Panna, przystojna, posiadająca komfortowy dom, ogród, w Poznaniu — pozna uciwłego pana od lat 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44553g.

Wdowiec, lat 70, bezdzietny, własne mieszkanie — renta, posłubi pania do lat 58, dobrej prezencji, z własną rentą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44972g.

Rozwiedziona, bezdzietna, niezależna, lat 38, mieszkanie, wykształcenie wyższe, pozna odpowiedniego pana w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44954g.

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Państwowego Technikum Rolniczego w Grzybnie, p-ta Pecna, st. kol. Kłowiec, pow. Śrem — zatrudni zaraz:

- instruktora nauki jazdy (samochód, ciągnik, motocykl) — wymagane wykształcenie średnie rolnicze, oraz uprawnienia do prowadzenia nauki jazdy;
- referenta d/s oświaty pozaszkolnej — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie rolnicze. 2590-K2

WPMS - Oddział Ogólnospożywczy w Poznaniu zatrudni zaraz z terenu m. Poznania i powiatu poznańskiego:

- sprzedawców na cały i niepełny wymiar godzin;
- roznosicieli mleka butelkowego.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia Zawodowego i Spraw Osobowych — pokój 505, 506, V piętro, przy ul. 27 Grudnia nr 13. 7349-K1

Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu, ulica Wawrzyniaka 43 — zatrudni zaraz:

- ślusarzy,
- palaczy i pomocników,
- strażników przemysłowych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Osobowym pod wyżej podanym adresem. 7094-K1

Pani przystojna, materialnie niezależna (własny dom, samochód) — pozna pana od 38 do 45 lat, z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44954g.

Rozwiedziony emeryt, górnik z Francji, lat 73, pozna pania z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44561g.

Zguby • Różne

Panna, lat 22, domatorka, pracująca, własne mieszkanie w Poznaniu — pozna odpowiedniego kawalera w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44403g.

Przystojna, sympatyczna, niebrzydka, elegancka, z własnym mieszkaniem — pozna pana na stanowisku, do lat 60, najchętniej z Poznania. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44392g.

23 października — zaginął pudel, w okolicy Rynku Jeżyckiego. Znalazcę wynagrodzę. Poznańska 27A m. 9. 45628g

Poszukuję miejsca — ogród, garaż, piwnica — na przechowanie, ewentualnie sprzedaż choinek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44894g.

Specjaliści od usuwania brodawek poszukuje. Adres: Feliks Iracki, 64-603 Ludomy, pow. Oborniki Wlkp. 44821g

Dnia 1 listopada 1974 roku zmarł w wieku 56 lat

JERZY NAGLER

lek. specjalista chirurg, długoletni kierownik

Obwodowej Przychodni Lekarskiej nr 2 w Poznaniu,

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Brązowym Medalem za Zasługi dla Obrony Kraju, Przewodzący Kolarz, za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia, Odznaką Honorową m. Poznania, Odznaką Honorową za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego.

W Zmarłym Kolejowa Służba Zdrowia straciła długoletniego, oddanego i sumiennego pracownika, nieodżałowanego, zawsze życzliwego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

P K P

Obwodowa Przychodnia Lekarska nr 2 w Poznaniu

Rada Zakładowa OPL nr 2

Zarząd Służby Zdrowia DOKP

w Poznaniu. 7352-K1

Dnia 3 listopada 1974 r. przeżywszy lat 66, namaszczona Olejami św., zakończyła pełen poświęcenia, pracowity żywot nasza najukochańsza żona, matka, teściowa, babcia, siostra i szwagierka, śp.

STANISŁAWA LEWANDOWSKA

z domu Kocik

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku żegna strapioną

rodzina

Poznań, ul. Pamiątkowa 9 m. 12. 45877g

Dnia 2 listopada 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, śp.

ROMUALD NOWICKI

mgr praw,

ur. w Poznaniu w 1906 r., ostatni konsul RP w Szczecinie w 1939 r., żołnierz I samodzielnej brygady spadochronowej w Wielkiej Brytanii, długoletni pracownik handlu zagranicznego PRL.

Pogrzeb drogiego Zmarłego, odbędzie się w Warszawie w środę, 6 listopada br. o godzinie 10 z kościoła Karola Boromeusza, na cmentarzu powązkowskim.

W smutku pograżeni

syn, synowa, wnuk, siostry, siostrzenice z mężami

Warszawa, Poznań. 45788g

W dniu 2 listopada 1974 r. zmarł niespodziewanie długoletni kierownik Wytwórni Wódek naszych Zakładów

ZENON MATUSZEWSKI

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PRL, Medalem 30-lecia PRL, Medalem za Obronność Kraju, Odznaką Honorową Miasta Poznania oraz innymi medalami i odznaczeniami.

Z Rodziną Zmarłego łączą się w smutku i żalobie

Zaloga, współpracownicy i Kierownictwo Poznańskich Zakładów Przemysłu Spirytusowego „Polmos” w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6. XI 1974 roku o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim. 7386-K1

Dnia 1 listopada 1974 roku zmarł

dr JERZY NAGLER

specjalista chirurg,

kierownik Obwodowej Przychodni PKP nr 2 w Poznaniu.

Zegnamy w Nim serdecznego i oddanego przyjaciela, troskliwego i mądrego lekarza, człowieka wielkiego serca.

Przyjaciele i koledzy. 45765g

Odszedł na zawsze z naszego grona serdeczny kolega

ppor. rez.

WŁADYSŁAW STEFANIAK

uczestnik Powstania Wielkopolskiego, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 14.30 w Buku.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Koło ZBoWiD w Czerwonaku

45855g

Dnia 2 listopada 1974 r. zasnęła w Panu, po dokonaniu bardzo pracowitego żywota nasza ukochana matka, siostra, teściowa, babcia i prababcia, w 71 roku życia, śp.

ZOFIA KNYCHAŁA

z domu Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym w Naradowicach.

W smutku pograżona rodzina

Jasna Rola 6a. 45837g

Dnia 1 listopada 1974 roku zmarła

STANISŁAWA KOZIERAS

była długoletnia i ceniona pracownica.

Pogrzeb odbył się we wtorek, dnia 5 listopada br. na cmentarzu junikowskim.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają

Rada Zakładowa ZZPPiS oraz pracownicy Urzędu Dzielnicego Poznań - Jeżyce. 7351-K1

Dnia 1 listopada 1974 r. zmarł w wieku lat 63 nasz drogi brat, szwagier, wujek, śp.

BRONISŁAW HAJDROWSKI

były więzień obozów Buchenwaldu i Oranienburga, zamieszkały we Wrocławiu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

rodzina 45942g

Dnia 4 listopada 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 82, śp.

FRANCISZKA ŚMIERZCHALSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. na cmentarzu w Opalenicy. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby do kościoła parafialnego o godz. 14.15.

W głębokim smutku pograżeni córka, synowie, synowie i wnuki

Opalenica, ul. 5 Stycznia 7. 45928g

W dniu 2 listopada 1974 r. odeszła od nas po długich, ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza mamusia, żona, córka, ciocia, siostra i szwagierka, przeżywszy lat 41

ZDZISŁAWA SZYMAREK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 bm. o godzinie 15 w Żabikowie.

W smutku pograżeni

mąż, matka, córka, syn i rodzina

Luboń 1, Waryńskiego 27 m. 6. 45924g

Dnia 1 listopada 1974 r. zmarł tragicznie nasz pracownik

JÓZEF KOŚCIELNY

W Zmarłym straciliśmy sumiennego pracownika i dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 listopada 1974 r. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

Zarząd, Rada i współpracownicy Wielkopolskiej Przetwórczej Spółdzielni Pracy w Poznaniu. 7387-K1

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 31 października 1974 r. zmarł

JAN MUSIAŁ

nasz długoletni, ceniony pracownik.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa oraz współpracownicy Dzielnicego Zarządu Budynków Mieszkalnych Poznań - Jeżyce. 7347-K1

Dnia 4 listopada 1974 r. zakończył swój pracowity, pełen poświęcenia żywot, mój najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 68, śp.

CZESŁAW NAPIERAŁSKI

Pogrzeb odbędzie się 7 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu w Żabikowie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Luboń, M. Buczka 60.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 45927g

Dnia 3 listopada 1974 roku zmarła, śp.

ANNA DOLIWA GŁĘBOCKA

nauczycielka

odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżone

siostry i rodzina 45904g

Dnia 3 listopada 1974 r. zakończył swój pracowity żywot w wieku lat 74, opatrzony Olejami św., mój najdroższy brat, szwagier i stryjek, śp.

BERNARD SKORUPSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżona

rodzina

Poznań, Prądyńskiego 11 m. 11. 45870g

Dnia 2 listopada 1974 r. zmarł przeżywszy lat 71

kol. MARIAN ŻMUDA

emerytowany kierownik

Szkoły Podstawowej w Chybach, uczestnik walk o Monte Cassino, zasłużony działacz ZNP.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego szczere wyrazy współczucia składają

Wydział Oświaty i Wychowania oraz Kultury Urzędu Powiatowego w Poznaniu, Powiatowa Rada Zakładowa ZNP

w Poznaniu,

Ognisko ZNP Tarnowo Podgórne. 45886g

Dnia 3 listopada 1974 r. zmarł po długotrwałej chorobie, przeżywszy lat 36

CZESŁAW NADOLNY

elektryk

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godzinie 13 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

Z głębokim żalem zawiadamia

żona z synem i rodziną 45902g

Dnia 4 listopada 1974 r. zmarła, przeżywszy lat 58 nasza najdroższa mama, teściowa i babcia

MARIA JANKOWSKA

z domu Fenger

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni synowie z rodziną

Poznań, Traugutta 32. 45923g

Dnia 31 października 1974 r. zakończył swoje szlachetne życie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy, nigdy niezapomniany ojciec, teść, dziadziuś, brat, szwagier i wujek, śp.

KAZIMIERZ KILIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym z głębokim żalem zawiadamia

żona z rodziną

Poznań, Małalińskiego 9 m. 5. 45826g

STANISŁAWIE MACIEJEWSKIEJ

W

Należyty wypoczynek — wydajniejsza praca

Masowy wypoczynek mieszkańców Grunwaldu — był wczoraj tematem sesji DRN. Dyskutowano również, w jaki sposób można wyeliminować zanieczyszczanie powietrza i wód oraz zmniejszyć hałas. Systematyczny rozwój zakładów przemysłowych w tej dzielnicy wywiera piętno na atmosferę. Tak samo ujemnie oddziałują kotłownie zakładowe i osiedlowe centralnego ogrzewania oraz pojazdy, których jest coraz więcej na grunwaldzkich ulicach.

W dzielnicy tej istnieje sporo zieleni. Są tu cztery duże parki i 24 skwery, kilkanaście ogrodów działkowych oraz mniejsze obszary zieleni. Na Grunwaldzie jest więc gdzie spędzać wolny czas po pracy. Nie wszystkich jednak mieszkańców satysfakcjonuje np. przechadzka po parku. Młodzi mają inne wymagania, pragną korzystać także z urządzeń zabawowych i sportowych. A tych jest stanowczo za mało, zwłaszcza do masowego uprawiania sportu.

Aby zwiększyć liczbę obiektów sportowych, postanowiono m. in. dokończyć budowę zespołu boisk powstających na osiedlu im. K. Świerczewskiego przy ul. Ognik oraz sukcesywnie zagospodarowywać tereny na Marcelinie. Są to obszary zielone, nadające się do stworzenia tutaj miejsca do wypoczynku i urządzenia boisk sportowych. Marcelin zajmuje około 450 ha, a więc jest to obszar znaczny, który można przeznaczyć pod różne formy rekreacji. Program zagospodarowania tego rejonu Grunwaldu (z uwzględnieniem na nim także pól bi-

wakowych) — istnieje. Obecnie najważniejszą sprawą jest jak najszybsze przystąpienie do ukształtowania terenu, prac inżynierskich, wytyczenia dróg itp.

Ze względu na stałą rozbudowę tej dzielnicy likwidacji ulegają niektóre ogródki działkowe. W zamian projektuje się zabezpieczyć tereny, z dala od zabudowań mieszkalnych, na tworzenie nowych ogrodów.

Z omawianych problemów na sesji wynikało, że droga do zapewnienia lepszych warunków wypoczynku prowadzi nie tylko poprzez zagospodarowanie nowych terenów, ale przede wszystkim przez bardziej prawidłowe wykorzystywanie tego, co już istnieje w dzielnicy, m. in. boisk sportowych. (a)

Panowie w cylindrach



Kooominaaar...! — gdy ten śpiewny okrzyk usłyszą mieszkańcy starych kamienic, muszą szybko zamknąć przewody kominowe wychodzące z dachów, bo w przeciwnym razie sadze i płomieni z paleniska mogą buchnąć na środek izby, kiedy na dachu pan w cylindrze wpuści do komina linkę z olowianym ciężarkiem.

Kominarze mają zmartwienie — bardzo poważne. Nigdzie nie mogą kupić cylindrów. A czy wyobraża sobie kto kominarza bez tego rekwiizytu? Cylinder to kask ochronny, to jednocześnie biurko kominarza — w przestrzeni między czubkiem głowy a denkiem chapeauclac mieści się cała „administracja” — kwity, adresy, banknoty oraz chusteczka do nosa i paczka papierosów.

Ale nie tylko cylindrów zaczyna brakować, również coraz mniej jest kandydatów do noszenia tych malowniczych nakryć głowy; weterani odchodzą na emeryturę, a młodzi się do „czarnego fachu” nie garną. Całe szczęście, że na Winogradach i nowych Ratajach nie ma prawie wcale kominów — bo kto by je wymyślał? Mieszkańcy tych dzielnic widują kominarzy pewnie tylko z okazji Nowego Roku. (tt)

Fot. — T. Talarczyk

Zagubieni w zgubach

Na jednym z przystanków wysiada z tramwaju starsza kobieta. Kiedy pojazd rusza, kobieta gestem pełnym rozpaczy chwytą się za głowę i krzyczą: „Przecież w tramwaju pozostała moja torba. Zatrzymajcie tramwaj!” Ale ludzie są bezradni, bowiem pojazd w szybkim tempie oddala się od przystanku. Wtedy owa kobieta szybko decyduje się, podbiega do wolnej taksówki stojącej na postoju i żywo gestykulując mówi coś do kierowcy. Po chwili taksówka rusza w ślad za „uciekającym” tramwajem. Scena przypomina jąca akcję, jakie widzimy pod czas oglądania „dreszczowców” trwa nadal. Samochód po kilkuset metrach wyprzedza tramwaj i gwałtownie hamuje w okolicy następnego przystanku w taki sposób, aby właścicielka torby mogła szybko „przeskoczyć” z taksówki do tramwaju. Kobieta gorątkowo woła płaci za jazdę taksówką i kiedy zamierza wsiąść do „swo-

jego” tramwaju słyszy głos kierowcy: „Halo, zostawiła pani rękawiczki”. Szybko wchodzi do tramwaju, zabiera pozostałą torbę i wyskakuje na tym samym przystanku, udając się w kierunku taksówki, aby odzyskać zostawioną w niej zgubę.

Tym razem akcja zakończona happy endem. Ilekroć jednak raz zauważymy, że coś zgubiliśmy dopiero gdy stajemy przed drzwiami własnego mieszkania. Niestety, życie nasze toczy się coraz szybciej, stajemy się coraz bardziej nerwowi, roztargnieni, zamyśleni.

Ostatnia licytacja rzeczy zagubionych w MPK, które rok wytyczywały na swych właścicieli, przyniosła dochód w wysokości 12 000 złotych.

Liczba przedmiotów znajdujących się obecnie w magazynie biura rzeczy zagubionych w środkach komunikacji miejskiej sięga prawie tysiąca. Prym wiodą parasolki, teczki, zeszyty, podręczniki, książki, swetry, ubrania, portmonetki, dokumenty. Jest też całkiem niezły radio.

W magazynach podobnego biura, zlokalizowanego w Urzędzie m. Poznania, również niezgorszy wybór: cała piwnica rowerów, skuter, ubrania, zegary, maszyna do pisania, elektryczny silnik. Właśnie tutaj trafiają wszystkie przedmioty znalezione na terenie miasta, poza rzeczami zgubionymi w tramwajach, taksówkach, pociągach. W przeciwnieństwie do MPK, tutaj znajdują się przede wszystkim starocie, które mogłyby być z powodzeniem wykorzystane w niejednym filmie. Podczas oglądania tych rzeczy można podejrzewać, iż zostały one celowo porzucone przez byłych właścicieli, którzy nie wiedzieli, co z nimi począć. A okres wyczekiwania na zgłoszenie się byłych użytkowników parasola czy torby, wynoszący zgodnie z ustawą dwa lata, jest chyba zbyt długi. Do piero bowiem po tym okresie biuro może rozpocząć starania o upłynięcie odpłatnie bądź nieodpłatnie tych rzeczy. Metalowa beczka z polichlorem winylu rozpuszczonego w cyklo-

heksanomie, znaleziona w 1970 roku przeszła już swoją „kwartalną” i od dwóch lat poszukuje się na nią nabywców. Do tej pory 9 poznańskich zakładów chemicznych nie wykazało chęci jej nabycia. Co będzie dalej?

Z wielką wdzięcznością dyrekcja Muzeum Broni odnosiła się do pracownika biura, który w swoim czasie przekazał jej starożytny grot oszczepu, znaleziony po prostu na ulicy.

Zastanawiająca jest indolencja pracowników niektórych zakładów i fabryk, skoro w biurze w dalszym ciągu znajdują się szpule nici styronowych (nie używanych w handlu), a było i 56 par skarpet bawełnianych, zgubionych prawdopodobnie podczas transportu. Kto za to odpowiada? Chętnych do przyznania się do zguby nie ma.

Pracownicy biur rzeczy zagubionych niejednokrotnie zamieniają się w Sherlocków Holmesów i sami docierają do poprzednich właścicieli, nie zawsze zadowolonych (!!) z odnalezienia zguby.

A swoją drogą to, wybaczyć Drodzy Czytelnicy, ale nie mam zbyt wielkiego mniamienia o uczciwości pewnej liczby poznaniaków. Nie mają go również pracownicy biur, które codziennie odbierają wiele telefonów z zapytaniem, czy nie dotarła do nich taka to i taka rzecz. W większości pytania dotyczą przedmiotów bardziej wartościowych, które po prostu „zmieniają” właściciela. Pamiętajmy tylko o jednej maksymie, jakże często sprawdzalnej w przypadku zagubienia swojej własności: „Dziś tobie, jutro mnie”. I nie szukajmy w biurach rzeczy, których nie zgubiliśmy, a przeciwnie, zgodnie z ludzką uczciwością, oddajmy te, które znaleźliśmy.

TADEUSZ GOLENIA

P. S. Biuro Rzeczy Zagubionych w Urzędzie m. Poznania — Plac Kolegiacki, pok. 224, czynne jest w: poniedziałki godz. 8-18, wtorki i czwartki godz. 8-15, środy i piątki godz. 8-17 i soboty w godz. 8-13. Biuro Rzeczy Zagubionych w środkach komunikacji miejskiej, ul. Głogowska 133, pracuje od 3-27 każdego miesiąca w godz. 8-15, w soboty 8-13 i poniedziałki w godz. 10-17.

Zima może nadejść lada dzień

Przygotowania do odśnieżania i zwalczania gołoledzi

Na brak deszczów nie można w tym roku narzekać. Padło podczas lata, pada i teraz, jesienią. Aura fatalna, ale potrafi też płać figle. Nagle deszcz może ustać, i nadejdzie fala mrozu. Z tym trzeba się liczyć, przecież to już listopad. Opady śnieżne w tym okresie nie są czymś nadzwyczajnym.

Śnieg z utęsknieniem wyciekany przez dzieci, w życiu miasta powoduje nielada komplikacje.

Wczoraj uczestniczyliśmy w naradzie przedstawicieli przedsięwzięcia, które odpowiedzialne są podczas zimy za sprawne odśnieżanie ulic i zwalczanie gołoledzi. Spotkanie zorganizowane przez Miejską Komisję Porządku i Czystości, prowadził jej przewodniczący — Antoni Karwacki.

Głównym koordynatorem za dań dotyczących likwidowania skutków zimy jest Zarząd Dróg i Mostów. Ponadto nadzór — z ramienia MKPiCz — pełnić będzie 10-osobowy zespół. Dyżury trwać będą całą dobę.

Obok jednak wspomnianego zarządu wiele innych przedsięwzięcia czuwać musi, aby na ulicach nie tworzyły się zasypy śnieżne i nie powstawała ślizgawica. „Opiekunem” 260 kilometrów ulic w Poznaniu jest Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania. Do walki z gołoledzią i przecierania tras MPO przygotowało 53 jednostki różnego sprzętu (jest to nieco więcej, niż w roku zeszłym). Do zwalczania skutków zimy zobowiązane są także dzielnicowe rejonów dróg i zieleni, zakłady pracy (wokół swoich obiektów), administracja domów, zarządcy nieruchomości, dozorczy itp. Lapięro wte dy, jeśli wszyscy odpowiedzialni za utrzymanie zimą ład na ulicach, przed domami i we

wszystkich innych miejscach, jak np. na torowiskach tramwajowych i kolejowych, wypełnią będą skrupulatnie swoje obowiązki, cel zostanie osiągnięty.

Zima może nadejść lada dzień. Fakt ten nie może być zaskoczeniem, jak to już nieraz bywało w latach minionych. Z chwilą opadów śnieżnych trzeba natychmiast przystąpić do działań. I jeszcze jedno. Dla ochrony zieleni w mieście, a także pojazdów ograniczone znacznie liczbę ulic, które — w razie gołoledzi — można posypywać solą lub używać do tego celu środków chemicznych. W Poznaniu podjęto zresztą decyzję, aby normy używania środków chemicznych, były o 50 proc. mniejsze niż centralnie obowiązujące. Dzięki temu uchroni się poznańska zieleń, zwłaszcza drzewa i krzewy przed zniszczeniem. (an)

INFORMUJEMY

„O cybernetycznym projektowaniu organizacji” — to temat odczytu, jaki wygłosi dzisiaj o godz. 18 prof. dr hab. Janusz Gościński z Uniwersytetu Łódzkiego — w Biблиотеce Kórnickiej PAN przy Starym Rynku 78/79.

Koło Emerytów i Rencistów PZZ „Herbapol” zaprasza na kolejne spotkanie dzisiaj o godz. 16 w świetlicy zakładowej. W programie wyświetlenie kolorowych filmów „Tatry” i „Wędrowni Świętokrzyskie”.

ZbóWid Kolo Jezyce — Zachód zaprasza dzisiaj o godz. 18 na zebranie pieniarne. w świetlicy szkolnej przy ul. Hangarowej.

DYŻURY

Szpitalne: internia, chirurgia ogólna, okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dziecięca — ul. Szpitalna 27/33; neurologia — ul. Lutycka; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 29); wypadki uliczne: tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki: tel. 66-00-66 Inf. lekarska 637-35.

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 989.

Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).

Telefon zaufania — nr 988.

Apteki tylko dyżury nocne: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142 Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22; Mazowiecka 12, Kórnicka 24 Słowiańska, Starońska 18.

Czynna cała doba: al. Marcin-kowskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowcy; 7.40 Propozycje do „Listy przebojów”; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 S. Rachociński zaprasza...; 9.05 Dla kl. I i II (wyc. muzyczne); „Gdzie jesteś jesień!”, 9.25 Gra zespołu Instr. B. Ciesielskiego; 9.30 Moskwa z melodii i piosenki; 9.45 Mini-parada instrumentów; 10.03 Tańce polskie w muzyce rosyjskiej i radzieckiej; 10.30 „Dwunastu” — powieść; 10.40 Apetyt wrzasta w miarę słuchania; 10.45 Śpiewa Josif Kobzon; 11 Non stop melodii polskich; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Gdańsk na muzycznej antenie — cz. I; 12.25 Gdańsk na muzycznej antenie — cz. II; 12.40 Koncert żywych; 13 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 13.30 Z antologii polskiego jazzu; 14 Muzyka ludowa; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Z płyt Rod’a Stewart’a; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Włoskie płyty; 15.35 O polskiej, jej twórcy i wykonawcy; 16.10 Radiowa kronika muzyczna; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Rytmy młodych; 17 Radiokurier; 17.20 „Od „Niebiesko-Czarnych” do „Pro Contra”; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Radzieccy goście polskich festiwali; 19.35 Transmisja meczu hokejowego Polska — NRD; 20.05 Naukowcy — rolnicy; 20.15 Fonoscrwisi; 21 Sport o wartości; 21.07 Koncert Chopinowski; 22.15 Mini recital wieczoru — Paola; 22.30 Moto-sprawy; 22.45 Przeboje z Kanady; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Panorama jazzu we: 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 8. 9. 10. 12.05. 15. 16. 19. 22. 23. 21. 1. 2. 2.55. PROGRAM II: 7.45 Gra Mała Ork. Dęta p/d H. Bełmicka; 8.35 My 74 — aud. Studia Młodych; 8.45 Pieśni weselne Mazowsza i Kurpiów; 9 Ludwik van Beethoven — Kwartet smyczkowy F-dur

WIADOMOŚCI: 3.30. 4.30. 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 11.30. 13.30. 18.30. 21.30. 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Nad Rio Tigre w nocy — gawęda; 7.40 Mu-

op. 58; 9.49 O wolność narodów; 10 Pisarz i książka — aud. o twórczości J. Broszkiewicza; 10.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 11 Dla kl. VII i VIII (wyc. muzyczne); „Recitativ i aria”; 11.25 Jazz; 11.35 Pięć minut o wychowaniu; 11.40 Lekarzy przy pominięciu z dr. J. Mirowskim rozmawia E. Zusiński; 11.50 Dwie melodie z Lubelskiego; 12.05 Słuchaczka pisza — my odpowiadamy; 12.15 Kwadrans na 3/4; 12.30 Czas do brych gospodarzy; 12.50 „Agrochem”; 13 Dla kl. I i II (język polski); „Szkłana góra” — słuch.; 13.20 Muzyka; 13.35 Nim się książka ukazuje — fragm. książki L. Bartleskiego; „Z głową na karabinie”; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Związek Radziecki; 14 O zdrowiu dla zdrowia; 14.15 Reportaż literacki; „Robotnice i królowe”; 14.35 Konc. Chóru Rozgłośni Wrocławskiej PR p/d S. Krukowskiego; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Z nowej muzyki radzieckiej; 16 W trosce o słowo i treść; 17.25 „Poznaj prawdy poznane”; 17.50 Radio-express; 17.55 Poznańscy soliści; 18.40 Pod skrzydłami Hermesa — magazyn handlu wewnętrznego; 19 Utwory instrumentalne Orlando Gibbonsa; 19.15 Język franc.; 19.30 „Nieosadzone” — słuch.; 21 Międzynar. Trybuna Kompozytorów — Parzy 74; 21.35 Rozmowy i refleksje pedagogiczne; 22.05 Sto latecznica aktualności muzyczne; 22.30 „Utażone życie roślin”; 22.40 Moje przemyślenia poetyckie — J. Ratajczak; 23 Graja wybitni artyści radzieccy; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Utwory Mikolaja z Radomia.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10.30. 12.05. 15. 17. 19. 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 TTR — Fizyka 1. 7 — Prawa zachowania; 7 —